

Postanowienie z dnia 4 kwietnia 2011 r.

I UZ 8/11

Ubezpieczony, inicjując proces sądowy, określa jego przedmiot i do niego należy oznaczenie wartości przedmiotu sporu, a w dalszej kolejności - wartości przedmiotu zaskarżenia. Sądowa weryfikacja przedstawionych przez stronę wyliczeń w tym zakresie nie może prowadzić do merytorycznej oceny zasadności dochodzonych roszczeń.

Przewodniczący SSN Bogusław Cudowski, Sędziowie SN: Halina Kiryło (sprawozdawca), Maciej Pacuda.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 4 kwietnia 2011 r. sprawy z odwołania Leona M. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o ponowne przeliczenie wysokości emerytury, na skutek zażalenia ubezpieczonego na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 stycznia 2011 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie.

U z a s a d n i e

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku postanowieniem z dnia 18 stycznia 2011 r. ustalił, że wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie wynosi mniej niż 10.000 zł i odrzucił skargę kasacyjną ubezpieczonego Leona M. od wyroku tegoż Sądu z dnia 21 kwietnia 2010 r.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż wspomnianym wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku oddalił apelację Leona M. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 20 stycznia 2010 r., wydanego w sprawie z odwołania ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w O. o ponowne przeliczenie wysokości emerytury. Skargę kasacyjną od powyższego

wyroku złożył pełnomocnik ubezpieczonego, określając wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 15.689 zł. Wykonując zarządzenie przewodniczącej wydziału, reprezentujący stronę radca prawny przedstawił szczegółowe wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia podając, że stanowi ona różnicę pomiędzy dochodzoną wysokością emerytury skarżącego za 2009 r. (3.806,39 zł) a wysokością faktycznie otrzymywanego w tym czasie świadczenia (1.430,00 zł) w ujęciu rocznym: $12 \times 2.376 \text{ zł} = 28.512,00 \text{ zł}$. Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2010 r. Sąd Najwyższy zwrócił skargę kasacyjną Sądowi Apelacyjnemu celem uzupełnienia jej o uzasadnienie przesłanek przysądu odrębne od uzasadnienia podstaw kasacyjnych oraz sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 22 grudnia 2010 r. orzekł o sprawdzeniu wartości przedmiotu zaskarżenia w ten sposób, że zobowiązał Zakład Ubezpieczeń Społecznych do wyliczenia kwoty hipotetycznej emerytury ubezpieczonego, jaka przysługiwałaby wnioskodawcy przy uwzględnieniu podstawy wymiaru ustalonej z uwzględnieniem wynagrodzenia za lata 1986 - 1988 oraz do wykazania różnicy pomiędzy ową hipotetyczną wysokością emerytury a kwotą pobieranego świadczenia. Po sporządzeniu decyzji symulacyjnej organ rentowy podał, że ustalony od zarobków z lat 1986 - 1988 wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego wynosi 101,50%, zaś całe świadczenie na dzień przyznania prawa do niego (tj. 6 kwietnia 1999r.) odpowiada kwocie 784,35 zł, a po waloryzacji na dzień 1 stycznia 2011 r. - 1.334,89 zł. Natomiast wysokość aktualnie pobieranej przez odwołującego się emerytury, obliczonej z zastosowaniem wskaźnika podstawy wymiaru 121,10%, opiewa na kwotę 1.496,38 zł i przewyższa świadczenie w dochodzonej wysokości o 161,49 zł. Sąd Apelacyjny podzielił wyliczenia dokonane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, natomiast podany przez pełnomocnika sposób określenia różnicy pomiędzy żadaną a faktyczną wysokością emerytury uznał za pozorny, oderwany od obiektywnego kryterium i podstaw adekwatnych do rzeczywistego przedmiotu zaskarżenia. Przyjmując, że ustalona zgodnie z regułami art. 22 k.p.c. wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od 10.000 złotych, Sąd drugiej instancji z mocy art. 398⁶ § 2 k.p.c. orzekł o odrzuceniu skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej w świetle art. 398² § 1 k.p.c.

Na powyższe postanowienie ubezpieczony złożył zażalenie, zarzucając naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 22 k.p.c., poprzez błędne obliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia oraz art. 398² § 1 k.p.c., poprzez jego zastosowanie i odrzucenie skargi kasacyjnej jako niedopuszczalnej, a nadto błąd w ustaleniach fak-

tycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia. Żalący się wniósł o uchylenie przedmiotowego postanowienia i rozpoznanie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Zdaniem żalącego się Sąd Apelacyjny zachował się niekonsekwentnie wpierw dzieląc przedstawione w piśmie pełnomocnika strony skarżącej wyliczenie wartości przedmiotu zaskarżenia i przekazując skargę kasacyjną wraz z aktami sprawy Sądowi Najwyższemu, a następnie odmawiając wiarygodności tymże wyliczeniom i to bez umożliwienia pełnomocnikowi złożenia stosownych wyjaśnień. Swoje ustalenia odnośnie do wartości przedmiotu zaskarżenia Sąd drugiej instancji oparł na wyliczeniach dokonanych przez organ rentowy. Tymczasem wyliczenia te są błędne już chociażby z tego powodu, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych określając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego pominął sporne między stronami zarobki uzyskane przez wnioskodawcę z tytułu zatrudnienia w firmie I. w 1988 r. Przy uwzględnieniu tychże zarobków wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ustalony od dochodów skarżącego z lat 1986 - 1988 wynosi 235,58%, a postawa wymiaru świadczenia - 1.810,15 zł, zaś sama emerytura w dacie przyznania prawa do niej opiewa na kwotę 2.105,70 zł, a na dzień 1 marca 2010 r. - 3.619,53 zł. To właśnie szczegółowe kwestie dotyczące wyliczenia emerytury ubezpieczonego są istotą niniejszego sporu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Analizę prawidłowości zaskarżonego postanowienia rozpocząć wypada od przytoczenia treści art. 398² § 1 k.p.c., zgodnie z którym skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Jednakże w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Przepis art. 476 § 2 i 3 k.p.c. wyjaśnia ustawowe pojęcie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych, stanowiąc w § 2 pkt 2, iż należą do nich między innymi sprawy, w których wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych, dotyczących emerytur i rent. Zakres rozpoznania i orzeczenia (przedmiot sporu) w tych sprawach wyznaczony jest zatem w pierwszej kolejności przedmiotem

decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601), a w drugim rzędzie przedmiotem postępowania sądowego, określonego zakresem odwołania od decyzji organu rentowego do sądu (por. postanowienie z dnia 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06, niepublikowane). Oznacza to, że roszczenie niebędące przedmiotem decyzji organu rentowego oraz rozpoznania sądu nie może podlegać uwzględnieniu przy ocenie dopuszczalności skargi kasacyjnej ani stanowić podstawy określenia wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2001 r., II UZ 25/01, niepublikowane oraz z dnia 8 lutego 2002 r., II UKN 45/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 553).

W niniejszym przypadku przedmiotem decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołania od niej oraz rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądów pierwszej i drugiej instancji była wysokość emerytury ubezpieczonego ponownie przeliczona z zastosowaniem proponowanych przez odwołującego się zasad, tj. według dochodów wnioskodawcy z lat 1986 - 1988, przy uwzględnieniu między innymi zarobków wykazanych w jego świadectwie pracy z I. SA Oddziału w G. Mamy zatem do czynienia ze sprawą o prawo majątkowe, w której o dopuszczalności skargi kasacyjnej decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia.

W sporach sądowych o wysokość powtarzających się świadczeń z ubezpieczenia społecznego wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi obliczona za okres jednego roku, stosownie do wskazań zawartych w art. 22 k.p.c., różnica pomiędzy hipotetyczną kwotą emerytury, jaką skarżący otrzymywałby, gdyby jego żądanie ustalenia wysokości świadczenia zostało uwzględnione, a emeryturą w kwocie faktycznie pobieranej (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN 40/96, OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 301; z dnia 18 października 2000 r., II UZ 123/00, OSNAPiUS 2002 nr 15, poz. 370; z dnia 21 lipca 2003 r., II UZ 45/03, OSNP 2004 nr 11, poz. 200; z dnia 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 54 i z dnia 2 października 2009 r., II UZ 30/09, LEX nr 583822). Tak oznaczona wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być przy tym wyższa od wartości przedmiotu sporu. Godzi się podkreślić, że wspomniana różnica pomiędzy dochodzonym a faktycznie pobieranym świadczeniem za okres dwunastu miesięcy wyznacza wartość przedmiotu zaskarżenia także wówczas, gdy ubezpieczony dochodzi wypłaty należności za przedział czasu sprzed wydania decyzji, gdyż żądanie przyznania zwiększonej emerytury (renty) za okres wcześniejszy nie jest roszczeniem odszkodowaw-

czym w rozumieniu prawa cywilnego i nie ma odrębnego charakteru w znaczeniu, jakim terminem tym posługuje się art. 21 k.p.c. Dlatego też dla określenia wartości przedmiotu zaskarżenia w tego rodzaju sporach nie stosuje się tego ostatniego przepisu i nie sumuje się różnic wysokości świadczeń za okres sprzed i po wydaniu zaskarżonej decyzji (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2010 r., II UKN 294/00, LEX nr 551037 i z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 66).

Warto nadmienić, że z mocy art. 398⁴ § 3 k.p.c. skarga kasacyjna - poza innymi wymaganiami, jakie stawiane są przez ustawodawcę pismom procesowym - powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, a Sąd Najwyższy nie jest władny ani zwolnić wnioskodawcy z tego obowiązku, ani też dopuścić skargę kasacyjną o wartości zaskarżenia niższej, niż tego wymaga przepis prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2001 r., II UKN 706/00, OSNAPiUS 2002 nr 24, poz. 609; z dnia 25 czerwca 2002 r., II UZ 39/02, OSNP - wkładka 2003 nr 1, poz. 9; z dnia 21 kwietnia 2005 r., I UZ 76/04, OSNP 2006 nr 3-4, poz. 66; z dnia 18 stycznia 2006 r., II UZ 74/05, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 116). Dopelnienie tego obowiązku powinno nastąpić najpóźniej w piśmie procesowym złożonym przez pełnomocnika skarżącego na wezwanie sądu drugiej instancji do usunięcia braków formalnych skargi kasacyjnej. Uczynienie zadość temu obowiązkowi polega zaś na wskazaniu wartości przedmiotu zaskarżenia oraz podaniu podstawy i sposobu jej wyliczenia. Nie jest wykonaniem owego zobowiązania pozorne przedstawienie podstaw i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia kasacyjnego, dokonane w oderwaniu od obiektywnych kryteriów (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; z dnia 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, niepublikowane; z dnia 6 kwietnia 2007 r., II PZ 12/07, OSNP 2008 nr 11 - 12, poz. 169; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692). W świetle art. 398 § 2 k.p.c. sąd drugiej instancji ma zaś obowiązek skontrolowania dopuszczalności skargi kasacyjnej, co wymaga między innymi zweryfikowania w trybie art. 25 § 1 k.p.c. wskazanej przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu zaskarżenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., IV CZ 34/06, LEX nr 200867 i orzeczenia tam powołane).

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu wypada stwierdzić, że pełnomocnik ubezpieczonego wykonując zarządzenie przewodniczącej

Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Białymstoku złożył pismo procesowe, w którym wskazał podstawy i sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, a które nie zostały zakwestionowane przez Sąd, co prowadziło do przekazania skargi kasacyjnej Sądowi Najwyższemu. Po zwrocie przez Sąd Najwyższy akt sprawy celem uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej i sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia, Sąd Apelacyjny zobowiązany był zrealizować te zalecenia, mając przy tym możliwość wyboru metody dokonania owego sprawdzenia, także poprzez zobowiązanie organu rentowego do sporządzenia decyzji symulacyjnej. Kontrola prawidłowości wskazanego przez stronę sposobu ustalenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie mogła jednak odbiegać od realiów niniejszego sporu. To ubezpieczony inicjując niniejszy proces sądowy określił jego przedmiot i do niego należało oznaczenie wartości przedmiotu sporu, a w dalszej kolejności - wartości przedmiotu zaskarżenia. Sądowa weryfikacja przedstawionych przez stronę wyliczeń w tym zakresie nie mogła sprowadzać się do merytorycznej oceny dochodzonych roszczeń. Skoro zatem przedmiotem decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołania od niej było przeliczenie emerytury ubezpieczonego z zastosowaniem wynagrodzenia wnioskodawcy z lat 1986 - 1988, przy uwzględnieniu zarobków uzyskanych przez niego w I. SA Oddziale w G., a odwołujący się swoje pretensje w tej materii podtrzymywał w toku postępowania przed Sądami obydwu instancji oraz w skardze kasacyjnej, to zlecając organowi rentowemu dokonanie symulacji wysokości spornego świadczenia Sąd Apelacyjny powinien uwzględnić ten fakt, odpowiednio redagując tezę zarządzenia adresowanego do organu rentowego. Pozostawienie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych swobody w tym zakresie sprawiło, że to organ rentowy w rzeczywistości określił wartość przedmiotu zaskarżenia, samodzielnie weryfikując dochody ubezpieczonego o sporne między stronami zarobki z okresu zatrudnienia ubezpieczonego we wspomnianym zakładzie. Takie sprawdzenie przez Sąd Apelacyjny wartości przedmiotu zaskarżenia, odbiegające od treści dochodzonych przez odwołującego się roszczeń, należy uznać za nieprawidłowe w świetle powołanych wyżej przepisów. W konsekwencji również postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej z tej właśnie przyczyny wypada ocenić jako przedwczesne. Sąd drugiej instancji powinien więc dokonać ponownego sprawdzenia wartości przedmiotu zaskarżenia (z uwzględnieniem powyższych uwag) i zadecydować o dopuszczalności wniesionej przez ubezpieczonego skargi.

Mając powyższe na względzie, z mocy art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

=====